

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 12 (1451)
24.03.2000r.
cena 80 gr



http://www.glos.sonic.com.pl

e-mail: glos@sonic.com.pl

Ukazuje się od 1956 roku



Kolejny świdniczanin z profesorskim cenzurem

Ostatnio grono świdniczan z tytułem naukowym profesora powiększyło się o dr hab. Kazimierza Trębacz, któremu tytuł naukowy profesora nauk biologicznych nadał postanowieniem z 20 stycznia 2000 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski.

Pan Kazimierz Trębacz ma 45 lat. Ukończył nasze I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego (1974) w klasie - co z dumą podkreśla - Pani Mieczysławy Mordel. Następnie studiował fizykę na UMCS w Lublinie. Studia ukończył w 1979 r. i rozpoczął pracę w Instytucie Biologii

UMCS. Pracował pod kierunkiem profesorów: Adama Paszewskiego i Tadeusza Zawadzkiego. Pierwszy z nich był promotorem jego pracy doktorskiej, którą obronił w 1985 r.

W latach 1986 i 1988 p. Kazimierz Trębacz odbył kilkumiesięczne staże naukowe w Kanadzie w Mount Allison University. W 1991 r. otrzymał stypendium Fundacji Aleksandra von Humboldta, w ramach którego spędził prawie dwa lata w Niemczech, prowadząc badania na Uniwersytecie w Bonn i Würzburgu. W 1994 r. odbyła się jego habilitacja.

Dokończenie na str. 6

Plebiscyt na Świdniczanina Roku '99

Kupony do końca marca

Jeszcze do końca marca przyjmować będziemy kupony w plebiscyie na tytuł Świdniczanina Roku 1999. Przypominamy, że tegorocznymi kandydatami są państwo: Mirosława Grela, Kazimierz Kalinczuk i Edwin Wiczerzak. Wypełnione kupony można przysłać lub nadsyłać na adres redakcji: al.Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik. skr. poczt. 10.

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA
KUPON PLEBISCYTOWY

ŚWIDNICZANIN ROKU '99

Głosuję na kandydaturę:

.....

.....

.....

Imię, nazwisko, dokładny adres osoby głoszącej

Przyjedzie Premier - pokaż się i Ty

W rocznicę Świdnickiego Lipca

Pracuje 20 lat temu, w lipcu 1980 roku, w PZL-Świdnik wybuchł strajk żałogi skierowany przeciw ówczesnym komunistycznym władzom Polski. Był on zarzewiem ogólnonarodowego protestu, który zaoocował Polskim Śierpniem, powstaniem pierwszego w bloku komunistycznym niezależnego związku zawodowego - NSZZ "Solidarność", a prawie dziesięć lat później, po tragicznych doświadczeniach stanu wojennego, dzięki konsekwentnej postawie polskiego społeczeństwa, przemianami ustrojowymi w Polsce i całej środkowo-wschodniej Europie.

Dla upamiętnienia rocznicy Świdnickiego Lipca, 7, 8 i 9 lipca 2000r. pod patronatem Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej zorganizowany zostanie w Świdniku blok imprez o charakterze historycznym, kulturalnym i rozrywkowym. Towarzyszyć im będzie wystawa sprzętu lotniczego z udziałem zagranicznych firm pretendujących do roli partnera strategicznego PZL-Świdnik. W czasie rocznicowego weekendu na deskach estrady wystąpią również czołowe polskie zespoły muzyczne.

Organizator tego bezprecedensowego przedsięwzięcia, a jest nim Komisja Międzyzakładowa NSZZ "Solidarność" PZL-Świdnik, zaprasza do udziału w rocznicowych imprezach małe firmy produkcyjne, usługowe i handlowe, które na zasadzie wystawienniczo-handlowej mogłyby zaznaczyć w nich swoją obecność. Organizatorzy przewidują, że teren na którym odbywać się będą imprezy odwiedzać będzie dziennie

W trosce o rozwój dzieci i młodzieży

Świetlice walczą z biedą

Na terenie Powiatu Świdnickiego działa 7 świetlic profilaktyczno-wychowawczych utworzonych i prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Najwcześniej, bo w 1992 roku powstały dwie świetlice - przy Szkole Podstawowej nr 3 i 4 w Świdniku prowadzone przez Lubelskie Stowarzyszenie Przeciwdziałanie Narkotykom. Natomiast pozostałe świetlice rozpoczęły działalność na przełomie września i października ubiegłego roku. Są to placówki: w Piaszkach założona przez Katolickie Stowarzyszenie Pielęgniarek i

Połoznych, w Dorohuczach przy parafii św. Judy Tadeusza prowadzona przez lubelskie Obywatelskie Stowarzyszenie Uwłaszczeniowe a także kolejne trzy w Świdniku. Dwie z nich założyła lubelska Fundacja Ruchu Solidarności Rodzin, a działającą przy Szkole Podstawowej nr 5 i 7. Trzecia, prowadzona przez Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Lubelskiej istnieje przy Zespole Szkół nr 1.

- Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna społeczeństwa, wzrost ubóstwa i widoczne jego objawy w środowisku

Dokończenie na str. 6

Wyróżnienie dla Lecha Leszczyńskiego

Lech Leszczyński, twórca, kierownik artystyczny i choreograf Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego Szkoły Podstawowej nr 1 (obecnie SP nr 7), jest postacią znaną nie tylko w Świdniku, ale też w kraju i na świecie. Jako artysta i pedagog otrzymał dotąd wiele nagród i wyróżnień, m.in. Nagrodę Artystyczną Burmistrza Miasta Świdnika oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Miasta zażyczyli dla Świdnika człowiek został przedstawiony do kolejnego, niezwykle prestiżowego wyróżnienia. Wyróżnienia „Serce dla serc” przyznawane przez Kapitułę Wyróżnień „Serce dla serc” działającą przy kościele Polskokatolickim „Serce dla serc” w Lublinie.

W piśmie z dnia 26 stycznia 2000 r. Kapituła napisała do pana Lecha Leszczyńskiego: „Jako założyciel i kierownik artystyczny Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego przy Szkole Podsta-

wowej nr 7 w Świdniku od 15 lat przekazując dzieciom największe wartości wynikające z nauki i pracy; zapożyczając z kulturą narodową, a przez to kształcąc uczucia patriotyczne wśród najmłodszego pokolenia Polaków.

Wraz z Zespołem propagując kulturę narodową na scenach wielu krajów w sposób najbardziej zrozumiały, bo nikt tak jak dzieci nie potrafi tak spontanicznie i naturalnie przekazywać swoje uczucia i wartości, które w nich zaszczepił”.

Dokończenie na str. 6

Trójka uczniów terroryzowała kolegów

Papieros albo...bicie

Od września ubiegłego roku w świdnickim Zespole Szkół Technicznych grasowała banda terroryzująca młodszych i słabszych kolegów. Tworzyli ją trzech niespełna siedemnastoletnich uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Jeden z nich był już wcześniej karany. Pozostali dwaj po raz pierwszy wkroczyli na drogę przestępstwa. Grożąc pobiciem żądali papierosów lub pieniędzy. Zadowolali ich nawet skromne lupy - złotówka, 50 groszy czy choćby jeden papieros.

Większość pokrzywdzonych mieszka poza Świdnikiem, bo takie było kryterium doboru ofiar przez młodych przestępców. Uczniów spoza naszego miasta, onieśmielonych nowym środowiskiem, mieszkających w internacie i w związku z tym rzadziej mających kontakt z rodzicami łatwiej było terroryzować. Po kilku miesiącach takich praktyk zastraszeni chłopcy odwazyli się wreszcie poprosić o pomoc

rodziców. Ci zgłosili natychmiast fakt wymuszeń w szkole i na policji. - W sumie miało miejsce kilkadziesiąt wymuszeń rozbójniczych - mówi komisarz Grzegorz Holub, naczelnik Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Na razie udokumentowaliśmy 16 takich czynów. Są bowiem problemy z prawną kwalifikacją czynów, gdyż w pewnym momencie chłopcy byli już tak zastraszeni, że gdy tylko zbliżał się do nich jeden z napastników sami, bez bicia oddawali przygotowane wcześniej papierosy lub pieniądze. Takie praktyki zdarzają się także w innych szkołach. Niestety, ani rodzice ani nauczyciele nie informują nas o takich zdarzeniach. Ubolewamy nad tym, że dyrektorzy szkół nie są zainteresowani ujawnianiem faktów. Są przecież sposoby by ukrócić wymuszenia wśród uczniów. Zjawisko „fali” znanej do niedawna tylko z wojska, w ostatnich latach jest dość powszechne w szkołach. Dyrekcja ZST jest drugą w ciągu minionych 2-3 lat, która odważyła się zawiadomić policję o dokonywanych na jej terenie wymuszeniach. Apeluję więc do rodziców i nauczycieli - zgłaszających do nas każdy przypadek przemocy w szkole. Jesteśmy w stanie wam pomóc.

Sprawę przekazano do Sądu Rodzinnego w Lublinie.

Rozmowa z Grzegorzem Wińskim, kierownikiem Centrum Profilaktyki w Świdniku

Tu może przyjść każdy

26 lutego nastąpiło uroczyste otwarcie Centrum Profilaktyki, ośrodka koordynującego działania stowarzyszeń i organizacji zmagających się na świdnickim „podwórku” z takimi problemami jak: bieda, alkoholizm, narkomania czy przemoc w rodzinie. Jego kierownikiem został - w drodze konkursu - Grzegorz Wiński, absolwent socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, były pracownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdniku.

• O potrzebie powołania Centrum Profilaktyki mówiło się od dawna. Jaki był najważniejszy powód?

- Rzeczywiście, na ten ośrodek czekałmy kilka lat. Etapem poprzedzającym było powołanie stowarzyszenia Korab, które w swoich szeregach zrzeszało ludzi związanych z problemem alkoholowym. To właśnie ci ludzie dostrzegli, że o ile dorośli mają szansę na pomoc np. w Poradni Odwykowej czy klubie Oaza, to dzieci i młodzież są pomocy pozbawione. Gdy prawda ta stała się oczywista, wszystkie organizacje zajmujące się pomocą, np. SOS, Korab czy Oaza, wrywały sobie tych



Fot. Sławomir Socha

młodych ludzi, mówiąc - chodźcie do nas. W konsekwencji, pojawiły się trudności z racjonalnością pewnych działań i ich koordynacją. W ten właśnie sposób powstała idea Centrum, która może się wydawać paradoksalna, w dobie budowy państwa demokratycznego, którego głównym przesłaniem jest szeroko pojęta decentralizacja. Jednak działalność jednej instytucji nastawionej na pomoc osobom zagrożonym patologiami jest z pewnością efektywniejsza, niż kilku od siebie niezależnych.

• Do kogo przede wszystkim skierowana jest oferta Centrum?

- Głównie do dzieci i młodzieży z grup ryzyka. W pierwszym przypadku działania pomocowe realizowane są przy współudziale Ośrodka Pomocy Społecznej, Komitetu Pomocy SOS oraz samego Centrum, zaś grupą młodzieżową zajęło się stowarzyszenie Korab. Osoby dorosłe znajdują tu również szeroką ofertę pomocy, bowiem w Centrum mieści się np. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Punkt Konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie, grupa terapeutyczna zapobiegająca nawrotom czy grupa terapeutyczna Dorosłych Dzieci

Dokończenie na str. 6

Krajowy Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Pracowników Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego
Telefon (0 42) 636-15-65, fax (0 42) 636-14-19
POGOTOWIE 2000

tódz, dnia 10 marca 2000 r.

List otwarty do społeczeństwa

Społeczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej znalazło się w obliczu zagrożenia. Jego potrzeby zdrowotne są lekceważone i pomijane przez grupę osób, która pod hasłami reformy ochrony zdrowia wprowadza korytnę tylko dla siebie rozwiązując.

Demokratyczne zwyczaje w naszym kraju znajdują się w coraz szybszym odrocie. Wracają metody znane dobrze z czasów „tylko jedynemu słuszej racji” i totalnej przewagi administracji państwowej nad obywatelami, a także cenzury prewencyjnej oraz, jak w książce „Rok 1984”, kreowania nie istniejącej rzeczywistości za pośrednictwem środków przekazu, szczególnie telewizji.

Popularne niedawno hasło „telewizja kłamie” znów nabiera aktualności.

Pod przykrywką reformy wąskie grupy ludzi w Ministerstwie Zdrowia realizują tylko swoje własne interesy bez dbałości o interes publiczny, naruszając przy tym normy współżycia społecznego.

Od około dwóch lat pojawiają się w prasie doniesienia próbujące obarczać pracowników Pogotowia Ratunkowego odpowiedzialnością za błędy popełnione podczas oprawy ciała oraz wprowadzania w życie reformy ochrony zdrowia.

W dniu dzisiejszym coraz bliżej do chwili (mówiliśmy o tym 2 września 1998 r. oraz wielokrotnie później), że ludzie będą umierać na ulicach.

Zespół Ministerstwa Zdrowia pracujący nad stworzeniem aktów dotyczących Ratownictwa Medycznego wypracowuje kolejne projekty coraz bardziej niebezpieczne dla chorych i potrzebujących pomocy. Coraz bliżej do momentu, kiedy do pacjenta przybędzie funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej, który nadzorować będzie pracę lekarza, szpitalnej izby przyjęć, oddziału szpitalnego oraz podejmie decyzję (za pacjenta), w którym szpitalu powinien się leczyć.

To nie żart, a już obowiązujące prawo (Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 grudnia 1999 r. Dz.U. Nr 111, poz. 1311).

Dla Publicznego pogotowia Ratunkowego - w Polsce - 100 lat tradycji - nie przewidziano miejsca wcale. Od 1998 roku trwa, z premedytacją wykonywane, niszczenie Pogotowia Ratunkowego. Likwidacja zespołów, ograniczanie możliwości

działania, próby likwidacji poszczególnych Stacji. Nie wykonano niczego, aby dostosować funkcjonowanie Pogotowia Ratunkowego do nowego podziału administracyjnego państwa, a także zależności od Regionalnych i Branżowych Kas Chorych. Wprowadzenie prawa dyskryminującego pracowników Pogotowia, czego najlepszym przykładem jest uchwalenie przez Sejm nowelizacji ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, która spowodowała w wielu jednostkach w kraju odebranie pracownikom Pogotowia około 1/3 dotychczas otrzymywanego wynagrodzenia.

Pod płaszczykiem podnoszenia kwalifikacji zrezygnowano z długoletniej kadry sanitariuszy (20 lat i więcej), a zastąpiono nową, nie wyszkoloną grupą, która przez długi okres czasu będzie musiała zdobywać wiedzę praktyczną (np. Nowa Huta). To Związki Zawodowe skupione w MKMP „POGOTOWIE 2000” naciskają od dwóch lat na usprawnienie organizacji Pogotowia, nie wspominając o placach, a tylko o polepszeniu systemu, aby zapewnić właściwą pomoc pacjentowi potrzebującemu pomocy. Wszystkie nasze dotychczasowe próby oraz naciski nie spotykały się z zasadą rozmów w „dobrą wierz”, a tylko z pokretnymi stwierdzeniami oraz omiianiem poważnego potraktowania tematu. Praktycznie pocie „dialog społeczny” odeszło w zapomnienie. W sytuacji dnia dzisiejszego, kiedy coraz bardziej realnie staje się zagrożenie dla istnienia pogotowia ratunkowego oraz o tym związane dla Całego Społeczeństwa, Krajowy Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjny Pracowników Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego zmuszony będzie do podjęcia działań protestacyjnych na terenie całego kraju. Liczymy na zrozumienie społeczne, że akcje nasze nie są i nie mogą być skierowane przeciw ludziom chorym i potrzebującym pomocy, ale przeciw ekipie, która swoim uporem oraz brakiem wyobraźni może doprowadzić do ogromnych krzywd społecznych.

Od dnia dzisiejszego Prezydium MKMP „POGOTOWIE 2000” wprowadza stan Pogotowia Protestacyjnego na terenie całego kraju, a wzmaganie form protestu będzie trwało do momentu, aż kompetentne organy władzy publicznej przystąpią do prawdziwych rozmów, dotyczących przyszłości Pogotowia Ratunkowego i jego reformy.

W środkach masowego przekazu, a w praktyce jest odwrotnie. Podaje ten temat panu pod rozważ. Jest on wart warty artykułowania, ponieważ subwencje rząd obecnie zmniejsza nam co roku przetrzymując ciężar świadczenia oświaty na barki gmin. Obecnie 57,69 procent swojego budżetu gmina przeznaczna na oświatę. Jak tak dalej pójdzie, to miasto nie będzie inwestować, nie będzie się tworzyć nowych miejsc pracy, dalej wzrastać będzie bezrobocie, a Świdnik pełnić będzie rolę „sypialni Lublina”. O tym warto mówić i trzeba, nie tylko na sesjach Rady. O tym powinno się pisać i podawać to do publicznej wiadomości.

Czas oświaty i krytycyzmu bez pokrycia już się skończył. Myślę, że zrozumieć to radni naszej gminy, tak z lewej jak i z prawej strony (choć są jeszcze wyjątki). Czas zacząć takie myślenie w zakładzie. Nieodbranie będzie, gdy małostkowa polityka związkowa przekazywana będzie w dalszym ciągu przez radiowców zakładowy i „Głos Świdnika”. Nie służy ona ani zakładowi, ani założeniu, która w nim pracuje i z roku na rok się zmniejsza. Czekać odbija się ona w zakładzie i nie tylko.

W naszym mieście trzecią kadencję rządzą radni prawicy. To oni decydują o losie i rozwoju miasta. Podczas wyborów zdecydowała tak większość mieszkańców Świdnika i trzeba to uszanować. Klub SLD będący w opozycji słusznie wnioski wspiera, niesłusznie poddaje krytyce, która przynosi niewielkie efekty podczas głosowania. W Radzie Miejskiej zasiada 32 radnych: 10 z nich tworzy klub SLD, 20 AWS i 2 niezrzeszonych, o orientacji raczej prawicowej. Wszystkie uchwały i wnioski przechodzą w Radzie zwykłą większością głosów.

Zanim zacznę pisać następny artykuł, niech pan pomyśli czy i w imię czego warto ludzi obrażać. Tanią propagandą nie zdobywa się zaufania, a taką pan uprawia.

Wacław Szuryga
Radny Rady Miejskiej w Świdniku

Spółka Rethmann
informuje
że jej indywidualni klienci
mogą wpłacać należności
za wywóz odpadów
bez prowizji
we Wschodnim Banku
Cukrownictwa,

którego świdnicka siedziba mieści się
przy Placu Konstytucji 3 Maja.

Komisja Spraw Społecznych

Dokończenie ze str. 1

w posiedzeniach Rady i podejmują tam stosowne uchwały, o tyle mało kto zwraca uwagę na to, że gruntowną analizę tych uchwał przeprowadzają oni właśnie podczas prac w komisjach Rady Miejskiej.

Dzisiaj chciałbym przedstawić kolejną komisję świdnickiej Rady - Komisję Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych. Na czele tej komisji stoi radna AWS - Danuta Węś. I chociaż w skład komisji wchodzi przedstawicielstwo zarówno SLD, jak i AWS to, zdaniem przewodniczącej komisji, nie stanowi to żadnego problemu - komisja stara się bowiem analizować poszczególne kwestie bez partijnych uprzedzeń. I jak podkreśla jej członkowie komisji z różnych opcji politycznych - bardzo dobrze im się to jak dotychczas udaje.

Według regulaminu Rady Miejskiej komisja ta stanowi organ opiniotwórczy i wnioskodawczy w zakresie zadań gminy związanych z pomocą społeczną, oświatą, kulturą oraz ochroną rodziny przed patologiami społecznymi. Bieżąca problematyka tematów poruszanych na spotkaniach komisji wynika z wcześniej przygotowanych planów działania oraz problemów zgłaszanych komisji przez mieszkańców, organizacje oraz instytucje. Przyjrzmy się zatem dotychczasowym dokonaniom komisji.

Zdaniem przewodniczącej Danuty Węś, za największe osiągnięcia komisji można uznać z pewnością wprowadzenie „Gminnego programu na rzecz osób niepełnosprawnych i starszych” oraz opracowanie „Programu rozwoju kultury w Świdniku”. W tym pierwszym przypadku komisja zaprosiła przedstawicieli związków i stowarzyszeń zrzeszających osoby niepełnosprawne, po to, aby wspólnie omówić nurtujące ich problemy. W wyniku tych właśnie rozmów powstał program dla osób niepełnosprawnych, którego realizacją podjęła się gmina Świdnik - we współpracy z PFRON-em i władzami powiatu. W przypadku programu rozwoju kultury sposób działania komisji był podobny - zaproszono bowiem do współpracy wszystkie organizacje, które zajmują się na terenie naszej gminy działalnością kulturalną, a w wyniku odbytych z nimi narad wydział merytoryczny Urzędu Miejskiego opracował wspomniany dokument. Obydwa programy - dla osób niepełnosprawnych i starszych oraz rozwoju kultury - pozwolą na wieloletnią, systematyczną i konsekwentną realizację polityki gminnej w tych ważnych społecznie sprawach.

Niezwykle istotną dla lokalnej społeczności sprawą, którą zajmowała się komisja jest - najwidoczniej to tak - kwestia problemów alkoholowych. Chodzi tu o działanie komisji w sprawie nagminnego nieprzestrzegania przez właścicieli lokali gastronomicznych ustawy o trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz przepisów uchwalonych przez Radę Miejską. Wnioski komisji

zmierzające do częstszych kontroli tych lokali znalazły uznanie policji i straży miejskiej.

W ramach rozwiązywania problemów alkoholowych dyskutowano także o „Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych”, który pozwala w sposób planowy zużytkować pieniądze z koncesji na sprzedaż alkoholu na walkę z tą patologią. Dodajmy - zgodnie z polskim prawem - pieniądze te nie mogą być wydane na żaden inny cel.

Komisja zajmowała się także analizą funkcjonowania świdnickiej służby zdrowia w związku z wprowadzaniem reformy - przygotowała też materiały na Sesję Rady Miejskiej w tej sprawie. Innym problemem poruszonym przez komisję był wzrost bezrobocia w naszym mieście - podejmowano w tej sprawie rozmowy z Urzędem Pracy i Ośrodkiem Pomocy Społecznej.

Trudnym okresem pracy komisji - zdaniem przewodniczącej Danuty Węś - był okres rozpatrywania wniosków o udzielenie dotacji z budżetu gminy dla podmiotów nie zaliczonych do sektora finansów publicznych. Trzeba było wtedy podejmować decyzję o tym, komu dać pieniądze i w jakiej kwocie - swoje propozycje komisja przedstawiała Zarządowi Miasta.

Komisja odbywała także swoje posiedzenia w terenie - zapoznala się z działalnością i warunkami lokalowymi Ośrodka Terapii Zajęciowej (ośrodek dla osób z upośledzeniem umysłowym). Amatorskiego Klubu Filmowego „Rotor - Film”, Centrum Profilaktyki, Ośrodka Terapii i Rozwoju oraz warunkami mieszkaniowymi rodzin mieszkających w barakach przy ul. Kolejowej.

Według Danuty Węś, komisja nie zaniedbała także swojej funkcji opiniotwórczej i wnioskodawczej. Komisja opiniowała bowiem 24 projekty uchwał na sesji Rady Miejskiej - m.in. w sprawie reformy oświaty, odpłatności za pobyty dzieci w przedszkolu, udzielenia dotacji dla podmiotów nie zaliczonych do sektora finansów publicznych, wypłat stypendiów i zasiłków losowych dla dzieci z rodzin najuboższych, gminnych programów na rzecz niepełnosprawnych i starszych oraz rozwiązywania problemów alkoholowych. Poza tym komisja zgłosiła 22 wnioski do Zarządu Miasta w różnych sprawach - zostały one już rozpatrzone i zrealizowane, bądź też są w trakcie załatwiania.

Jeśli można pokusić się o ocenę jej ponad rocznego funkcjonowania komisji, to zdaniem przewodniczącej, był to okres pracy i właściwie satysfakcjonujący. W najbliższym czasie prace Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych zdominuje sprawa utworzenia Centrum Usług Społecznych. Miałaby to być instytucja stworzona z myślą o osobach starszych, w której czas byłby zorganizowany a osoby starsze posiadałyby opiekę i możliwość rehabilitacji - coś na kształt funkcjonujących już w różnych miejscach, domów dziennego pobytu.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Soboni

Z redakcyjnej pocztu

Ryczałt dla radnych - pieniądze nie śmierzdzą

Zwykłe koło głupoty przechodzą boiem. Lecz gdy jest ona powiązana ze złożonością i chęcią podpięcia innego, nie może stać na uboku.

Tym razem głupota dopadła mnie na łamach „Głosa” z dnia 10.03.2000r. W artykule nieznanego autora (choć domyślam się kto zaczął, pt. „Ryczałt dla radnych”, wymieniasz mi moje nazwisko, jakbym ja, jako radny współpracował z radnymi klubu AWS w celu podniesienia diet. Styl pisania artykułu jak i zawarta w nim złośliwość dowiodła, że autor chce moje nazwisko pogrozić w oczach moich wyborców. Podejrzewam, że autor sam nie wierzy w to co napisał, bo nie raczył się podpisać.

Żeby krytykować ludzi trzeba samemu stanąć z otwartą przybicią. Ten artykuł świadczy, że jego autor czerpał nauki oglądając serial „Świat według Kiepskich”.

Nieprawda jest, że radni zwolniali po kilka razy w tygodniu swoje komisje, aby z tego tytułu zarabiali na dietach. Komisje zwolnia ich przewodniczący i według mnie zwolniają je w miarę potrzeb. Nie przypominam sobie, aby ktokolwiek z komisji odbywał posiedzenia kilka razy w tygodniu. W Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta, w której pracuję, takich przypadków nie było. Myślę, że po uchwaleniu ryczałtów praca komisji nie ulegnie zmianie, a wręcz ją zdyscyplinuje.

Artu artykułu oczernia radnych bez podstaw. Problem ryczałtów dyskutowany był w poszczególnych komisjach w

trakcie wprowadzania zmian do Statutu Gminy Miejskiej w Świdniku. Procedura trwała około roku. W oparciu o nowy Statut Rada Miejska podjęła 24 lutego wiele uchwał. Jedną z nich była uchwała dotycząca wysokości miesięcznego ryczałtu z tytułu diet radnych. Inicjatorem tej propozycji był Zespół Międzykomisyjny, którego członkiem nie jestem. Zespół tworzą Przewodniczący Rady Miasta i jego zastępcę oraz przewodniczący poszczególnych komisji problemowych. Zaden z członków SLD nie piastuje tej funkcji. Propozycje wysokości ryczałtów przedyskutował nasz klub i przyjął je bez entuzjizmu. W głosowaniu nad tą uchwałą przyjęliśmy dowolność. Jej przyjęcia Rada dokonała w głosowaniu tajnym. Za było 25 radnych, 4 przeciw, 1 głos był nieważny, 1 radny wyszedł z sali obrad przed głosowaniem, 1 był nieobecny-usprawiedliwiony (radny z klubu SLD). Nie wiem skąd autor artykułu zaczerpnął wiadomość o jedyności mojej z radnymi z prawicy w tym głosowaniu, skoro jako bezpośredni uczestnik sesji nie wiem jak głosowali inni radni. Wysszał pan to z palca. A tak prawdę mówiąc, chętnie bym się zamienił z panem swoim świadczaniem przedemerytalnym wraz z dietą na pańską pensję.

Rada w tym dniu dokonała także zmian w uchwale budżetowej (niestety na minus), ponieważ Ministerstwo Finansów zmniejszyło gminie subwencję na zadania oświatowe w roku 2000 aż o 283766 złotych. Środki te trzeba będzie znaleźć we własnym budżecie. Tak się ładnie mówi o zwiększonych środkach na oświa-

„Nie pytaj komu bije dzwon - bije on Tobie”

Gdy odchodzą Ci, z którymi byliśmy blisko, stajemy z pokorą wobec życia jako wartości najwyższej i nieuchronności śmierci, widomego i nieodgadzonego kresu ziemskich dążeń człowieka.

Pani Dyrektor Bolesława LUCIUK była z nami przez wiele lat, tym bardziej więc wzmaga się zaduma nad nieuchronnością losu. Pamiętamy Panią Dyrektorkę jako wspaniałego i zasłużonego pedagoga, znakomitego wychowawcę wielu pokoleń młodzieży Zespołu Szkół Technicznych im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku, opiekunowego zwierzchnika, doskonałego organizatora pracy. Otwarta na nowości i całe bogactwo otaczającego świata szanowała odmienność postaw i budowała właściwą piramidę wartości.

Była przekonana, że uczenie ma sens, o ile prowadzi do zmian w osobowości wychowanka, do potrzeby samorozwoju i samodoskonalenia.

To Pani Dyrektor Bolesława LuciuK zawdzięczamy liczne sukcesy naszych uczniów i sławienie dobrego imienia naszej szkoły. Swoim autorytetem, mądrością i życzliwością, opanowaniem i przychylnością dodawała nam sił w pokonywaniu trudności, była i pozostanie częścią naszej szkolnej społeczności.

W miesiąc po śmierci Pani Dyrektorki Bolesławy LuciuK pochylamy czoła i z pokorą powtarzamy za poetą:

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”.

Cala społeczność Zespołu Szkół Technicznych im. Z. Puławskiego w Świdniku

STOWARZYSZENIE AKCJONARIUSZY WYTÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL-ŚWIDNIK” S.A.

Informujemy swoich członków o Ogólnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia, które odbędzie się w dniu 4 kwietnia 2000 r. w Stółce Zakładowej o godz. 15.00.

Plan zebrania:

1. Otwarcie zebrania
 2. Wybór protokolantów zebrania
 3. Wybór prowadzących zebranie
 4. Przyjęcie porządku zebrania
 5. Przyjęcie regulaminu obrad
 6. Wybór komisji skrutacyjno - mandatowej
 7. Wybór komisji uchwał i wniosków
 8. Informacja przewodniczącego zarządu o dotychczasowej działalności Stowarzyszenia
 9. Zgłaszanie kandydatów na delegatów na Zebranie Delegatów Stowarzyszenia Akcjonariuszy
 10. Wybór delegatów
 11. Przyjęcie uchwał i wolne wnioski
 12. Zamknięcie zebrania
- Zapraszamy wszystkich członków Stowarzyszenia, jak również osoby posiadające akcje, które chcą do nas przystąpić.

REPERTUAR kina „LOT”

- 24-26 marca - JEŻDZIEC BEZ GŁOWY (wyk. Johnny Depp, Christina Ricci)
- prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; DŁUG (wyk. Robert Gónera, Jacek Boruch) - prod. Pol., od lat 18.00, godz. 19.15;
27 marca - KINO NIECZYNNE;
28-30 marca - WIEDZMA BLAIR (wyk. Heather Donahue, Joshua Leonard)
- prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15;
31 marca - CHŁOPAKI NIE PLACZA (wyk. Maciej Stuhr, Wojtek Kłata, Cezary Pazura) - prod. Pol., od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL Świdnik i Zarządu Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10.
Tel/fax 468-74-54, 751-20-61, wewn. red. 51-51, 53-67.

NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL - ŚWIDNIK” GROS

Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie: sytuacji pracowniczej

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po analizie sytuacji w kraju stwierdza, że najpoważniejszym problemem w roku 2000 w Polsce jest pogarszająca się sytuacja na rynku pracy. W wyniku restrukturyzacji przedsiębiorstw i reform w sektorze publicznym w sposób niedopuszczalny wzrasta liczba osób bezrobotnych, które nie znajdują wystarczającej ilości ofert pracy. Bez zdecydowanych działań rządu i samorządów terytorialnych trudności na rynku pracy będą się pogłębiały.

Komisja Zakładowa negatywnie ocenia brak realnego programu tworzenia miejsc pracy zarówno ze strony rządu jak i samorządów terytorialnych. Należy w większym stopniu wspierać rozwój przedsiębiorczości i inwestycji w tych działach gospodarki narodowej, w których tworzone są miejsca pracy. W szczególności dotyczy to inwestycji infrastrukturalnych, budownictwa mieszkaniowego przeżywanego nadal stagnację oraz wsi i otoczenia rolnictwa. Efektywne wykorzystanie atutów kraju i szans, jakie niesie proces integracji europejskiej oraz skuteczne zmniejszanie zagrożeń wewnętrznych lub będących skutkiem globalizacji, wymaga szybkiego sprzecywanienia polityki gospodarczej państwa, zwłaszcza polityki regionalnej i spójności państwa, polityki przemysłowej i transportowej oraz wspierania eksportu. Równocześnie uważamy za niezbędne zwiększenie funduszy na tworzenie miejsc pracy poprzez korektę składek na fundusz pracy i pozyskiwanie środków finansowych z innych źródeł, np. przez odpowiednie zagospodarowanie środków agencji rozwoju przemysłu lub oszczędności z tytułu obsługi długu zagranicznego.

Reformy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, zdrowia i edukacji stwarzają szansę na zbudowanie trwałych fundamentów rozwoju społecznego w przyszłości. Aktualnie wywołują jednak poważne napięcia, którym należy szybko i energicznie przeciwdziałać. Konieczne jest szczególnie doprowadzenie do uchwalenia ustawy regulującej uprawnienia do obniżonego wieku emerytalnego w takim kształcie, który będzie miał możliwie najszerszą akceptację grup pracowniczych, których to dotyczy. Obok programów wspierających tworzenie miejsc pracy domagamy się zagwarantowania przez państwo realizacji programów osłonowych dla pracowników restrukturyzowanych branż. W celu powstrzymania redukcji miejsc pracy i patologii gospodarczych domagamy się od rządu oraz Klubu Parlamentarnego AWS niezwłocznego dokonania analizy funkcjonowania programu NFI ze szczególnym uwzględnieniem opinii i postulatów przedstawicieli NSZZ „Solidarność” ze spółek partnerowych.

Niestety, mimo poprawy sytuacji ekonomicznej Polski wiele istotnych postulatów nie zostało zrealizowanych. Pogłębia się rozwarstwienie społeczne i zubożenie rodzin pracowniczych i rolniczych. Wywołuje to uzasadnione niezadowolenie społeczne.

W jubileuszowym roku 2000 mija dwudziesta rocznica podpisania porozumień sierpniowych, będących podstawą programu NSZZ „Solidarność”. W tym roku minie drugi rok rządów koalicji AWS i UW, w których umowie koalicyjnej zostały zawarte istotne postulaty Związku. Brak realizacji dwudziestego pierwszego postulatu o wprowadzeniu wszystkich wolnych sobót stanowi złamanie tamtych porozumień. Kompromituje to dzisiejszą klasę polityczną i środowiska biznesu, które swoje istnienie zawdzięczają przemianom zapoczątkowanym przez NSZZ „Solidarność”.

Komisja Krajowa uznaje za niezbędne zrealizowanie przed dwudziestą rocznicą Porozumień Sierpniowych następujących deklaracji:

1. wprowadzenie wszystkich wolnych sobót, a następnie 40-godzinnego tygodnia pracy,
2. upowszechnienie własności poprzez uwłaszczenie /szczególnie pilnie należy zakończyć prace legislacyjne, które uniemożliwiają wyprzedaż mieszkań zakładowych wraz z lokatami/,
3. wzmocnienie dialogu społecznego poprzez uchwalenie ustawy o Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych i rozwijania dialogu sektoraowego,
4. ustalenie kryteriów reprezentatywności partnerów społecznych i rozwijanie dialogu sektoraowego.

Szczególnie pilne jest zbudowanie struktur dialogu społecznego na poziomie wojewódzkim dla przeciwdziałania powstającym konfliktom pracowniczym, zwłaszcza związanym z restrukturyzacją i prywatyzacją sektora ochrony zdrowia. Do istotnych a nie rozwiązanych właściwie problemów wywołujących w dalszym ciągu napięcia społeczne należą minimum socjalne, minimalna płaca, zasiłki dla bezrobotnych, zasiłki z pomocy społecznej oraz zasiłki i świadczenia przedemerytalne.

Wobec coraz częstszego łamania przez pracodawców praw pracowniczych i związkowych Komisja Krajowa uważa za konieczne bardziej precyzyjne określenie zasad funkcjonowania organizacji związkowych, a w szczególności:

- lepszą ochronę bezpieczeństwa pracy pracowników, m. in. przez dokonanie prac nad nowelizacją ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy,
- wprowadzenie zasady potrącania składek związkowych przez pracodawców,
- uregulowanie zasad funkcjonowania międzyzakładowych organizacji związkowych.

Ponadto Komisja Krajowa oczekuje od władz państwa pilnego wyrównania krzywd wyrządzonych przez wprowadzenie stanu wojennego poprzez: zrekompensowanie strat poniesionych przez osoby represjonowane, zwrot majątku zagarniętego organizacjom społecznym w stanie wojennym.

Komisja Krajowa, analizując program wyborczy AWS i program rządu na drugiej połowie kadencji parlamentu i rządu, przedstawia powyższą listę problemów, których rozwiązanie traktuje jako wypełnienie w stopniu minimalnym zobowiązań wyborczych. Brak realizacji powyższych wniosków spowoduje, że Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” broniąc podstawowych postulatów Związku przeprowadzi akcje statutowe w obronie praw pracowniczych.

Jak powstawały związki zawodowe - c.d.

Dzieje polskich związków zawodowych

Związki zawodowe powstają w okresie niewoli narodowej, w bardzo różnych warunkach spowodowanych ustawodawstwem państw zaborczych.

Niemcy do 1870 roku były konglomeratem państw, w Prusach ustawy wymierzone przeciw Polakom odbierały możliwość działania, w innych krajach niemieckich sytuacja wyglądała lepiej. Niemiecka Partia Centrum działająca na Śląsku, a wywodząca się z katolickiego ruchu społecznego w pewnym sensie broni Polaków co powoduje, że w tym regionie gdzie ruch zawodowy rozwijał się późno sympatyzuje z nią sporo polskich górników i robotników, podobnie jak na południu Niemiec.

W Wielkopolsce i Poznaniu żyje dużo protestantów, tam Centrum nie działa, pojawia się natomiast niemiecka socjaldemokracja, stanowiąca opozycję wobec Cesarza. Tworzące się związki zawodowe mają więc charakter

ter socjaldemokratyczny. Partia bierze w obronę interesy ekonomiczne Polaków, odrzuca jednak kwestie narodowe. Według socjaldemokratów nacjonalizm szkodzi sprawie robotników, zaś dążenie do niepodległości to niepoprawne mrzonki. Ten sposób myślenia dużo złego wyrządził sprawie polskiej.

W zachodnich Niemczech największe wpływy mieli liberalowie. W odróżnieniu od socjaldemokratów okazywali oni obojętność wobec Kościoła. Liberalom nie przeszkadzało, że Polacy chcą tworzyć własne związki zawodowe. W Nadrenii powstaje więc najbardziej dynamiczna organizacja polskich robotników Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Skupia głównie katolików, lecz wpływ liberalów powoduje, że Zjednoczenie ma charakter rewindykacyjny, nie miesza się do spraw niemieckich, nie dąży do zmiany ustroju. W dziedzinie polskiej głosi zachowawcze status quo. Celem istnienia ZZZP jest ochrona interesów zawodowych i obrona przed germanizacją.

Na Śląsku, który nie należał do Polski przed rozbiorem, dochodzi do konfliktu między Polakami a partią Centrum na tle narodowościowym.

Wojciech Korfanty, przywódca odrzuczonego ruchu polskiego, stawiając pierwsze kroki w działalności był zniemczony. Języka polskiego zaczął się uczyć dopiero w szkole średniej, za co spadły na niego represje ze strony Niemców. To tylko umożliwiło jego postawę narodową. Korfanty występuje przeciwko linii Polaków skupionych wokół pisma „Katolik”. Grupa ta stwierdziła, że skoro Prusacy są najgroźniejszymi przeciwnikami Polski należy współpracować z Centrum jako sojusznikiem. Korfanty uważał, że sojuszników trzeba szukać nie w partii Centrum, lecz w Wielkopolsce. Tak rodzi się ruch Polski niezależny od Centrum. Istnieją więc dwa ośrodki w których działają Polacy - nadreński - liberalny i śląski - chrześcijański - demokratyczny.

W Wielkopolsce nie chwyciły ani hasła socjaldemokratyczne, ani hasła narodowej demokracji. Austria wkracza w nowoczesność później niż Prusy. Wprawdzie tu też przeszła „Wiosna Ludów”, wprowadza bardzo ostry reżim, następuje odwrót od reform. Trwa to jednak krótko, a po przegranej z Prusami powstaje Monarchia Austro-Węgierska i rozpoczyna się

okres demokracji. Galicja nie rozwija się pod względem przemysłowym, poza przemysłem naftowym i budową kolei, nie ma ruchu w tym kierunku. Jest to czas ogromnej emigracji z Galicji. Dominuje ruch chłopski, co sprawia, że animatorami ruchów zawodowych stają się centrale wiedeńskie. Pewną rolę po wydaniu encykliki Rerum Novarum zaczyna odgrywać Kościół.

Na obszarze galicyjskim działa metropolia lwowska (druga po gnieźnieńskiej). Lwów obejmuje w zasadzie cały zabór austriacki poza diecezją krakowską. Biskupi krakowscy są sufraganiami papieża i bezpieczeństwo tej diecezji zapewnia bezpośrednio Rzym. Ma to duże znaczenie, zwłaszcza po wyborze na papieża Piusa X, co czego przyczynił się biskup Puzyna. Po Puzynie stolec biskupi obejmuje Sapieha. Do Krakowa będącego jakby bliżej Rzymu, szybciej docierają nowe myśli, nowe doktryny. Obok Śląska był to drugi ośrodek, gdzie kształtował się ruch chrześcijańsko-demokratyczny. Różnica była jednak taka, że na Śląsku był to ruch oddolny, a w Krakowie inspirowany przez biskupa.

Ruch pracowniczy powstający w Galicji dotyczył dobrego przemysłu służby domowej. Ma on charakter duszpasterstwa, na które wpływ wywierają Wiedeń i Rzym (poprzez Kraków). Na terenie obejmującym raczej diecezję lwowską (obszar naftowy) powstaje partia socjaldemokratyczna. Odgrywa to pewną rolę w austriackim ruchu socjaldemokratycznym i wpływa w sposób pośredni na stowarzyszenie robotnicze.

Śląsk Cieszyński także nie należał do Polski przed rozbiorem. Związki tu Polacy są w głównej mierze wyznania protestanckiego a Cześć i Niemcy - katolickiego. Rozwijający się na Śląsku Cieszyńskim nowoczesny przemysł powoduje napływ ludności z Mazur i z Galicji. Emigranci są katolikami. Trafiają więc do czeskich kościołów i czeskich związków zawodowych. Polski ruch narodowy, inspirowany przez narodową demokrację budzi się wśród protestantów. Występuje pod nazwą Ruch Wszechpolski i bardziej niż w innych regionach wchodzi w środowiska robotnicze.

Jak działały związki w zaborze rosyjskim - w następnym numerze Grot.

Pracujące kobiety

W ciągu ostatnich lat wzrosła liczba pracujących kobiet, ich udział wśród ogółu zatrudnionych wynosi 45 %. Najbardziej sfinalizowane działy gospodarki to: ochrona zdrowia - 85 % i edukacja - 75 %. Najmniej kobiet pracuje w rolnictwie - 11 % i budownictwie - 9 %.

Niestety, panie bardziej niż panowie narażone są na bezrobocie. W lutym 1998 r. stanowiły one 58,4 % wszystkich zarejestrowanych.

Życie publiczne zdecydowanie dominowali mężczyźni. Kobiety stanowią 17 % członków istniejących partii politycznych. W parlamencie zasiada jedynie 13 % przedstawicieli płci pięknej. Jedną czwartą wysiłków urzędów państwowych jest w rękach kobiet. Nieco lepiej kobiety zaznaczają swoją obecność w stowarzyszeniach społecznych. W organizacjach gospodarczych stanowią 15%, 29% w grupach naukowych i 35% w związkach zawodowych.

red.

Niepełnosprawni a czas pracy

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych / Dz. U. nr 123, poz. 730/ czas pracy osoby niepełnosprawnej nie może przekroczyć 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo. Czas pracy osoby o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w porze nocnej i nadgodzinach. Ten wymiar czasu pracy obowiązuje od dnia następującego po przedstawieniu pracodawcy orzeczenia o niepełnosprawności.

Skrócony czas pracy nie stosuje się do niepełnosprawnych zatrudnionych przy pilnowaniu, gdy na wniosek osoby zatrudnionej lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad tą osobą wyrazi na to zgodę. W takich przypadkach koszt badań ponosi pracodawca.

Osoba niepełnosprawna ma prawo do przerwy na gymnastykę usprawniającą lub wypoczynek. Czas przerwy wynosi 30 minut i jest wliczony do czasu pracy.

Skrócony czas pracy nie powoduje obniżenia wysokości zarobków.

Niezależnie od skróconego czasu pracy osobom zaliczonym do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności przysługuje dodatkowy urlop w wymiarze 10 dni roboczych w roku kalendarzowym. Prawo do pierwszego urlopu dodatkowego osoba ta nabywa po przepracowaniu jednego roku po zaliczeniu jej do jednego ze stopni niepełnosprawności.

Urlop dodatkowy nie przysługuje jednak osobie uprawnionej do urlopu wypoczynkowego w wymiarze przekraczającym 26 dni roboczych lub do urlopu dodatkowego na podstawie odrębnych przepisów. Jeżeli wymiar tego dodatkowego urlopu jest niższy niż 10 dni roboczych, zamiast niższego urlopu przysługuje mu urlop w wymiarze 10 dni roboczych.

Osoba o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ma też prawo do zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia:

- w wymiarze do 21 dni roboczych w celu uczestniczenia w turnusie rehabilitacyjnym i nie częściej niż raz w roku - na wniosek lekarza (w takim przypadku nie przysługuje w danym roku urlop dodatkowy),
- w celu wykonania badań specjalistycznych, zabiegów leczniczych lub usprawniających, a także w celu uzyskania zaopatrzenia ortopedycznego lub jego naprawy, jeżeli czynności te nie mogą być wykonane poza godzinami pracy.

Wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy oblicza się jak za ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy.

Osobie zatrudnionej, która w wyniku wypadku przy pracy lub choroby zawodowej utraciła zdolność do pracy na dotychczasowym stanowisku, pracodawca jest obowiązany wydzielić jej zorganizować odpowiednie stanowisko pracy z podstawowym zapleczem socjalnym, nie później niż w okresie trzech miesięcy od daty zgłoszenia przez tę osobę gotowości przystąpienia do pracy. Owo zgłoszenie powinno nastąpić w ciągu miesiąca od dnia uznania za osobę niepełnosprawną. Przepisu tego nie stosuje się jeśli wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było naruszenie przepisów z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy przez pracownika z jego winy lub jego stan nietrzeźwości udowodniony przez pracodawcę. Przepis, o którym mowa, jest niestety mało znany, dlatego też niewielu pracowników, którzy ulegli wypadkowi w czasie pracy, korzysta z wynikających zeń przywilejów.

red.

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność”
WSK „PZL Świdnik S.A.”
21-045 Świdnik, Al. Lotników 1.
Tel. 751-35-31, 751-20-61 wew. 66-56,
p.o. red. nac. PIOTR KARWOWSKI.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

**SALON
STOLARKI
BUDOWLANEJ**
PCV DREWNO ALUMINIUM

MADIX Świdnik

OKNA + DRZWI

Najniższa cena - Najwyższa jakość

Oferowana przez nas stolarka posiada wszystkie wymagane atesty i certyfikaty włącznie z certyfikatem jakości ISO 9001 i 9002.

Oferujemy również: PARAPETY, GRZEJNIKI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, PANELE

pomiar • transport • raty • montaż

ŚWIDNIK tel/fax 468-83-79
ul. Boh. Westerplatte 2
(przy starym przejeździe kolejowym)

KUPUJ BEZPIECZNE I BEZPIECZNIE

ZIMOWE RABATY

NAGROBKI
PRODUCENT - TANIO
granit krajowy - import
Kalinówka k. Świdnika
Tel. 469-10-75, 469-10-12

**Wykonawstwo
kompletnych instalacji
do c.o. i wody użytkowej.**
Szybko, tanio, solidnie.
Tel. 751-37-51,
601 352-418.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną 30 arów w Krępcu k/zalewu. Tel. 468-16-49.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie, 61 m², słoneczne, os. Wschód, 1900 zł/m² + ew. garaż. Tel. 468-35-69.

Sprzedam działkę pracowniczą z podpiwniczonym domkiem. Tel. 751-24-53.

Sprzedam działkę 0,75 ha, położoną w Franciszkowie. Tel. 468-16-33 po 16.00.

Działki budowlane od 570 m² do 1700 m² w Świdniku. Tel. 468-16-33, 467-00-50 po 16.00.

Wynajmę mieszkanie 50 m², wysoki standard, nowy blok, telefon, duży balkon, II piętro. 468-75-06.

Sprzedam działkę budowlaną 0,42 ha i 0,20 ha w Nowym Krępcu. Tel. 468-25-42.

Działka budowlana 0,10 ha w Nowym Krępcu. Tel. 468-30-97.

Sprzedam Iveco-Bus, podwyższony, przedłużony, nowe opony. Tel. 751-37-30.

Sprzedam garaż w bloku, ul. Kamińskiego 15. Tel. 468-30-42.

Korepetycje matematyka, szkoła średnia i podstawowa. Tel. 468-30-42.

Starostwo Powiatowe w Świdniku

Informuje mieszkańców naszego powiatu, że w Świdniku przy al. Lotników Polskich 1 mają swoje siedziby:

* Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna (tel. 468-70-20, fax 468-70-21)

* Powiatowy Inspektorat Weterynarii (tel. 468-70-25, fax 468-70-26).

Ogłoszenie Klubu Żeglarskiego w Świdniku

Zarząd Klubu Żeglarskiego w Świdniku informuje o możliwości wycarterowania jachtów kabinowych na Wielkich Jeziorach Mazurskich w miesiącach od maja do października.

Jachty typu Venus, Carina, Orion posiadają pełne wyposażenie kabinowe oraz wyposażone są w silniki pomocnicze Wietriok 8E. Silniki są wliczone w cenę czarteru.

Ceny atrakcyjne - konkurencyjne w stosunku do innych klubów i właścicieli jachtów. Bliższych informacji na temat cen i wolnych terminów udziela kol. Zbigniew Kubicki, tel. 50-62, 54-35 lub 468-10-49.

VILIKO Sp. z o.o.
Świdnik, ul. Okulickiego 2,
tel. 751-51-45, 751-51-46

ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

- Usługi patentowe
- Wyceny i doradztwo techniczne
- Pielęgnacja zieleni
- Usługi porządkowe

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy
Świdnik, ul. Hallera 11 d. Korczyńskiego (Przedszkole nr 5) osiedle „Wschód”

lek. med. Urszula Lipska-Jasiota

ZAPRASZA WE

możliwość wcześniejszej rezerwacji wizyty

WTORKI 17-19
PIĄTKI 17-19
SOBOTY 10-12

Telefon dom. 468-30-50, gab. 468-78-03

P.P.H.U.
SYSTEM

Docieplanie, sprzedaż i montaż okien
SUCHE TYNKI

Raty!
21-040 ŚWIDNIK
ul. Kruczkowskiego 61
tel. (081) 468-30-17
tel. kom. 0 603 744 129

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

AUTO
Nowy Krępiec 117
SERVICE

POLECA

- obsługa i naprawy bieżące
- regulacja silników
- naprawa alternatorów i rozruszników

Wymiana i sprzedaż oleju ESSO UNIFLO

Tel. 469 21 49

Zapraszamy w godz. 8.30-18.30

Dniem „Otwartych Drzwi” dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do klasy I w I Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku w roku szkolnym 2000/2001 będzie 30 marca 2000 roku. Zapraszamy w godz. 14.00 - 17.00 do w/w liceum.

**BIURO WYCENY
NIERUCHOMOŚCI**

Świdnik
ul. Racławicka 38/44

DOM RZEMIOSŁA

czynne:
pon. - piąt. 9.00 - 16.00
Tel. (0-81) 468-91-06
0 602-467-140

**Wesela
komunie
chrzty
przyjęcia**

SP nr 5

okolicznościowe
tel. 468-08-04
0 601 782 808

Zespół „AGAT” - wesela. Tel. 751-43-77, 0 601 345-493

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76, 0 601 352-405.

Glazura, panele, malowanie, gładź, tapety. Tel. 468-38-87.

Przeprowadzki, transport. Tel. 532-28-57, 0 604 098 111.

Roboty remontowo-budowlane, tanio, szybko, solidnie. Tel. 751-02-58.

Filmowanie. Tel. 0 603 663-242.

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

V Turniej Halowej Piłki Nożnej o Przechodni Puchar Dyrektora „PZL-Świdnik S.A.”

Zakład Rozwoju i Wdrożeń górą!

W kolejnej, piątej edycji turnieju o Przechodni Puchar Dyrektora „PZL-Świdnik S.A.”, tradycyjnie zorganizowanej przez działaczy świdnickiego Ogniska TKKF „Świt”, najlepszym zespołem okazał się Zakład Rozwoju i Wdrożeń. Piłkarze amatorzy tej sympatycznej drużyny nie tylko otrzymali w posiadanie puchar, ale także wywalczyli sobie prawo udziału w kwietniowym turnieju „MASTERS CUP 2000”, który będzie organizowany przez naszą redakcję, a wystąpią w nim najlepsze świdnickie drużyny amatorskie halowej piłki nożnej w sezonie 1999/2000. Poniżej wyniki turnieju o Puchar Dyrektora.

Grupa I

• Związek Zawodowy Metalowcy – Zakład Remontowy 0:3 • Zakład Lotniczy – Zakład Zabezpieczenia 1:0 • Metalowcy – Z. Zabezpieczenia 8:1 • Z. Remontowy – Z. Lotniczy 1:2 • Metalowcy – Z. Lotniczy 2:1 • Z. Remontowy – Z. Zabezpieczenia 5:1.

Tabela:

1. Z. Lotniczy	3	6	9:3
2. Z. Lotniczy	3	6	4:3
3. Z. Metalowcy	3	6	10:5
4. Z. Zabezpieczenia	3	0	2:14

Grupa II

• Zakład Produkcji Cywilnej – Zakład Rozwoju i Wdrożeń 1:0 • ZPC – Zakład Mechaniczny 3:0 • Z. Rozwoju i Wdrożeń – Z. Mechaniczny 3:0.

Tabela:

1. ZPC	2	6	4:0
2. Z. Rozwoju	2	3	3:1
3. Z. Mechaniczny	2	0	0:6

Mecze półfinałowe: • ZPC – Z. Lotniczy 1:2 • Z. Rozwoju i Wdrożeń – Z. Remontowy 2:1. Mecze o III miejsce: • ZPC – Z. Remontowy 3:2 (Piotr Pietron 3 – Sławomir Gomółka, Robert Syryjczyk). Final: • Z. Lotniczy – Z. Rozwoju i Wdrożeń 1:3 (br. Markowski – Władysław 2, samobójca).

Zakład Lotniczy: Marek Pyda, Bogdan Kaczorowski, Mariusz Zaborek, Stanisław Markowski, Sławomir Sliwa, Paweł Kozak, Waldemar Zmoki, Marek Miziolek, Bogdan Bukowski. Zakład Rozwoju i Wdrożeń: Roman

Wnuczek, Krzysztof Szumigaj, Robert Władysław, Artur Kołodziejczyk, Wojciech Szeptuch, Piotr Tkaczyk, Stanisław Jarmuś, Grzegorz Gryczka. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Robert Władysław, a najlepszym bramkarzem Artur Radziejewicz (Metalowcy).

Wisłoka Debiuta – Avia Świdnik 3:0 (0:0)

Porażka na starcie

Po przełożonej inauguracji rundy wiosennej na stadionie w Świdniku (założony mecz z Lublinianką) odbędzie się najprawdopodobniej w środę 29 marca, o godz. 15.30, w pierwszym wiosennym występie odmożdzonych trzeciogolowy zespół Avii po niepełnej grze uległ w Debiucie tamtejszej Wisłoki 0:3 (0:0).

Kto wie jak potoczyłyby się losy tego meczu, gdyby w pierwszej połowie nasi futbolci wykorzystali dogodnie sytuacje do zdobycia bramki. Wymienienie okazji po szybkich kontratakach mieli: Grzegorz Bialek, Rafał Wiącek i Bartłomiej Teodorowicz. Wszystkie bramki stracili świdniczanie w ciągu sześciu minut drugiej połowy meczu, pomiędzy 67 a 73 minutą gry.

Avia: Sajceki – Komnacki, Cygan, Basiniński, Szewczyk – Ponieważ (69' Oskroba), Olko, Teodorowicz, Iwan – Bialek, Wiącek.

XXI Kolejka III ligi, niedziela 02.04.2000 r., godz. 14.00,

AVIA ŚWIDNIK - POGON LEŻAJSK

.... : (.... :)

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Z ostatniej chwili

W pierwszym dwumeczu półfinału play off siatkarskich rozgrywek serii B I ligi świdnicka Avia, grając na wyjeździe z Chelmem Walbrzych, pokonała gospodarzy w poniedziałek 3:2 (25:21, 17:25, 25:23, 14:25, 15:12) i przegrała we wtorek 0:3 (22:25, 12:25, 17:25). W najbliższą sobotę (godz. 17.00) w świdnickiej hali zostaną rozegrane mecze rewanżowe. Ewentualne piąte spotkanie (gra się do trzech zwycięstw) odbędzie się w środę 29 marca br. ponownie w Walbrzychu.

Wiadomości pływakie

W ostatnim czasie zawodnicy sekcji pływackiej Klubu Sportowego „Avia” startowali w zawodach zarówno lokalnych jak i rangi mistrzowskiej. Poniżej prezentujemy zestawienie wyników osiągniętych przez podopiecznych trenerów Waldemara Wasila i Konrada Wasika.

Podczas Memoriału Henryka Kossakowskiego rozegranego w Lublinie, wśród seniorów Marek Kotulski zajął dwa razy 2 lokatę, na 100 metrów stylem klasycznym oraz na 400 m st. dowolnym. Mariola Kotulka zwyciężyła na dystansie 100 m st. klasycznym i na 400 m st. dowolnym. Mateusz Garbal wywalczył 3 złote medale zwyciężając na: 50 m (0:24,65), 100 m (0:54,18) i 400 m (4:02,56) st. dowolnym. We wszystkich przypadkach są to nowe rekordy świdnickiego klubu! Trenerem tej grupy zawodników Avii jest Konrad Wasik.

III Runda PLAY OFF SERII B I LIGI 01-02.04.2000 r.

sobota : niedziela :

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



W SIATKARSKICH LIGACH WOJEWÓDZKICH

SENIORZY

XVIII kolejka • Avia II Świdnik – Piascovia Piaski 3:1 (25:16, 25:15, 19:25, 25:17) Avia II: M. Karaś, Guz, Chrościński, Chodorowski, Maziak, Sobolewski oraz Maj (I), Gosik, Śliwczewski, Fijolek, Piascovia: Ziętek, Karmelak, Pleskot, Stądniak, H. Karaś, Nečko.

Wyniki I turnieju ćwierćfinałowego (Łęczna) eliminacji o awans do II ligi, z udziałem czterech najlepszych drużyn ligi wojewódzkiej • Orleto Łuków – Cisy Należców 0:3 • Agrotur Stara Wieś – Avia II Świdnik 3:0 (7:11, 22:25) • Orleto – Avia II 3:1 (19:21, 19:14) • Cisy – Agrotur 0:3 • Avia II – Cisy 1:3 (-20:21, 10:21) • Agrotur – Orleto 3:1. Wyniki II turnieju w Łukowie • Cisy – Avia II 3:1 • Agrotur – Avia II 3:0 • Cisy – Orleto 3:0 • Orleto – Agrotur 0:3 • Avia II – Orleto 0:3 • Agrotur – Cisy 3:1.

Tabela końcowa sezonu 1999/2000:

1. Agrotur Stara Wieś	24	46	70:14
2. Cisy Należców	24	43	62:21
3. Orleto Łuków	24	42	58:25
4. AVIA II	24	38	43:41
5. Wyszczanka	18	27	28:32
6. PIASCOVIA	18	24	25:42
7. Victoria Parzew	18	23	23:41
8. MKS Opole Lub.	18	22	20:47
9. Amator Stoczek L.	18	22	17:45
10. Polisie Kock	18	21	12:49

Do turniejów półfinałowych w walce o awans do II ligi awansowały: Agrotur Stara Wieś i Cisy Należców.

JUNIORZY

Swoje rozgrywki w lidze wojewódzkiej zakończyły także juniorzy Avii. W ostatnich meczach sezonu (II turniej finałowy) świdniczanie pokonali Fryderyka Lublin 3:0 i AZS Biała Podlaska 3:2. Avia grała w następującym składzie: Michał Sobolewski, Łukasz Maziak, Paweł Ładnicki, Piotr Śliwczewski, Piotr Maj, Jakub Guz, Mariusz Karaś, Przemysław Chrościński, Sebastian Chodorowski, Piotr Fijolek, Sebastian Wilk i Rafał Gosik. Kierownikiem zespołu jest Lech Maj, a trenerem Jerzy Miszczyk. W dniach 24-26 marca br. nasi juniorzy wystąpią na turnieju ćwierćfinałowym mistrzostw Polski w Warszawie.

Plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych sportowców Powiatu Świdnickiego '99

Głosowanie na finiszu

Już tylko kilka dni pozostało do zakończenia głosowania w plebiscytcie na najlepszych i najpopularniejszych sportowców Powiatu Świdnickiego w 1999 r. Przypominamy, że wypełnione i podpisane kupony można będzie składać w Centrum Informacyjno-Handlowym Telewizji Kablowej Świdnik do soboty 25 marca br. (godz. 14.00). Natomiast ostatnim dniem przyjmowania kuponów w redakcji „Głosu Świdnika” będzie poniedziałek 27 marca br., gdzie na ostatnie typowania czekać będziemy do godz. 15.00. Laureatów plebiscytu poznamy w sobotę 1 kwietnia br. na imprezie podsumowującej, która rozpocznie się o godz. 16.00 w Gardzienicach (gmina Piaski).

Z nich wybieramy

SENIORZY

• Rafał Dercak (LZS „Perla” Melgiew) piłka nożna • Artur Długosz („Perla”) piłka nożna • Leszek Grela (Klub Taekwondo „DAN”) – sekcja w Piaszkach) taekwondo • Adam Karmelak (LKS „Piascovia” Piaski) siatkówka • Norbert Kubacki (LKS „Trawniki”) piłka nożna • Dariusz Krzyżanowski („Trawniki”) piłka nożna • Wojciech Nowosadzki (LKS „Wierchowiska”) piłka nożna • Adam Sawicki („Piascovia”) tenis stołowy • Andrzej Spodar („Perla”) piłka nożna • Sławomir Sliwa („Wierchowiska”) piłka nożna • Grzegorz Wardziński („Wierchowiska”) piłka nożna • Sławomir Wawrzyszuk („Trawniki”) piłka nożna • Robert Zakrzewski („Wierchowiska”) piłka nożna • Andrzej

JUNIORZY

• Anna Bicz (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzycowicach) taekwondo • Grzegorz Bojarski („Wierchowiska”) piłka nożna • Dariusz Bzowski (UKS „Błękitni” Trawniki) piłka nożna, koszykówka • Andrzej

Czerniak („Błękitni”) piłka nożna, biegi przełajowe • Adrian Futa (UKS „Orkan” Brzezice) tenis stołowy • Emilia Gładysz („Błękitni”) tenis stołowy, szachy • Szymon Goś (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzycowicach) taekwondo • Łukasz Jasiniński („Piascovia”) tenis stołowy • Sebastian Jasiniński („Piascovia”) tenis stołowy • Piotr Jaworski (SKS Strzyń) piłka ręczna, biegi przełajowe • Tomasz Koruna („Perla”) piłka nożna • Krystian Kowalik („Perla”) piłka nożna • Paweł Kwiatkowski („Perla”) piłka nożna • Kamil Maziarz („Trawniki”) piłka nożna • Krzysztof Przybylski („Trawniki”) piłka nożna • Mariusz Sierpień („Wierchowiska”) piłka nożna • Grzegorz Skorek (SKS Rybaczewice) lekkoatletyka, piłka ręczna, tenis stołowy, biegi przełajowe • Tomasz Skrzypczak („Błękitni”) piłka nożna, koszykówka, biegi uliczne • Renata Sobiesiak (SKS Piaszkowice) lekkoatletyka, biegi przełajowe • Marcin Świrka (KT „DAN”) – sekcja w Bystrzycowicach) taekwondo • Piotr Tatała („Wierchowiska”) piłka nożna •

KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców powiatu świdnickiego w roku 1999

SENIORZY

1)

2)

3)

JUNIORZY

1)

2)

3)

Imię i nazwisko

Adres



SPORTOWY KALEJDOSKOP

Eliminacje do OTK

W hali KS Lublinianka rozegrano regionalne eliminacje do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego juniorów i juniorek w judo. Dobrze wypadli reprezentanci świdnickiego klubu SKS Shirokaj. Awans do turnieju finałowego OTK, który odbędzie się w dn. 25-26 marca br. wywalczyli: Mariusz Goc (60 kg), Dawid Białowś i Marcin Trąbka (oba 66 kg), Rafał Poniewożik (81 kg), Łukasz Błazik (90 kg) i Michał Spyra (100 kg). Ponadto do Olsztyna pojedzie także świdniczanin występujący w barwach Lublinianki – Małgorzata Świercz (57 kg).

W lidze koszykowej

Młodzieży – VII kolejka (27.02) UKS „KIKO” Zamość – UKS „Brzeziny” Świdnik 71:74 Punkty: Aleksandra Kozłowska 35, Joanna Zmłoka 12, Ewa Wnuczek 8, Anna Pietryka 7, Ilo Pastuszak 6, Katarzyna Kucharak 4, Monika Jemieliński 2 • VIII kolejka (05.03) „Brzeziny” – OSiR „Zomar” Włodawa 45:46 Punkty: Kozłowska 15, Jemieliński 12, Zmłoka 8, K. Kucharak 6, Wnuczek 2, Pietryka 2 • Mecze zaległe: „Brzeziny” – UKS 28 Lublin 64:39 Punkty: K. Kucharak 20, Kozłowska 16, Zmłoka 10, Pietryka 8, Jemieliński 5, Długosz i Wnuczek po 2, Kondrak 1.

Młodzieży – VII kolejka (27.02) SKS „Technik” Radzyń Podlaski – UKS „Brzeziny” Świdnik 44:74 Punkty: Kamil Bartoszczyk 42, Michał Dolecki 12, Piotr Żołnierowicz 6, Maciej Szyszka 5, Wojciech Smulski 5, Piotr Lapa 3, Adrian Barabas 1.

„Enkaesiacy” na podium

W hali sportowej Zespołu Szkół Elektronicznych przy ul. Wojciechowskiej w Lublinie rozegrano lekkoatletyczne mistrzostwa województwa lubelskiego młodzików i młodzieży. W zawodach wystartowało około 150 zawodników i zawodniczek z 14 klubów, w tym Międzyzszkolnego Klubu Sportowego ze Świdnika. W biegach na 60 metrów przez płotki i 500 metrów na podium stała dwójka świdniczan. Na tym pierwszym dystansie drugie miejsce zajął Michał Borowiec (czas: 9,58 s), a trzeci był Rafał Pawełka (11,50 s). W biegu dłuższym Michał Borowiec zwyciężył (1.20,80), natomiast

Rafał Pawełka zajął drugą lokatę (1.28,79). Poza tym Joanna Zmłoka wywalczyła brązowy medal w biegu na dystansie 1000 metrów.

ZST z pucharem

W sali świdnickiego Zespołu Szkół Technicznych rozegrano finał rejonowy rozgrywek chłopców ze szkół średnich w siatkówce. Pierwsze miejsce w zawodach wywalczyła reprezentacja gospodarzy grająca w składzie: Paweł Śliwczewski, Michał Sobolewski, Piotr Żuber, Łukasz Nowak, Rafał Terlecki, Łukasz Mulawa, Paweł Gumieniak, Tomasz Szyszowski, Paweł Ładnicki (opiekun Janusz Kozłowska). Kolejne miejsca zajęli: 2. II LO Chelme, 3. ZSZ nr 1 Włodawa, 4. II LO Krasnostaw, 5. I LO Chelme.

„Huzar” przy szachownicy

Podczas mistrzostw województwa lubelskiego juniorów w szachach, rozegranych w obiektach lubelskiego „Startu”, dobrze wypadli młodzi zawodnicy świdnickiego Klubu Szachowego „Huzar”, zajmując miejsca na podium. W kategorii do lat 10 Grzegorz Mazur zajął 3 miejsce, a wśród zawodników do lat 12 Wojciech Mazur był 2, natomiast Karol Krzysztofik uplasował się na 3 pozycji.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna czołówka:

1. Łukasz Zydek	130
2. Emil Zakrzewski	116
3. Mariusz Pączko	112
4. Marian Bartoszczyk	107
5. Robert Kalicki	104
6. Arkadiusz Pseniczka	103
7. Magda Koperkiewicz	102
8. Dariusz Kuchta	99
9. Eryk Okal	97
10. Tomasz Dajnek	94

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT p. Terezy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

TU MOŻE PRZYJŚĆ KAŻDY

Dokończenie ze str. 1

Alkoholików. W niedalekiej przyszłości zamierzamy wspólnie ze stowarzyszeniem Agape otworzyć punkt konsultacyjny dla młodzieży i osób dorosłych, wywodzących się z rodzin, w których występuje problem narkomanii.

• **Czy funkcjonowanie Centrum będzie się ograniczać wyłącznie do spotkań konsultacyjnych i terapeutycznych?**

- Ależ nie. Chcemy otworzyć ośrodek na wszelkie potrzeby świadniczan. Mam nadzieję, że najbliższe miesiące to pokażą. Najbliższym zamierzeniem, które zapoczątkuje takie działania będzie giełda pracy dla osób trzeźwiących. Uważamy bowiem, że wielu pracodawców nie zdaje sobie sprawy z tego, jak wielką korzyść stanowi dla nich pracownik, deklarujący swoją abstynencję. Chodzi tu szczególnie o sferę usług remontowo-budowlanych. W Świdniku bezrobocie stanowi poważny problem, a ci ludzie oprócz tego, że mają z reguły wyuczony zawód, posiadają dodatkowy atut - są trzeźwi.

Drugi pomysł, który narodził się niedawno, to zorganizowanie wystawy plastycznej trzeźwiąjących alkoholików. Jest kilkunastoosobowa grupa osób, które na co dzień realizują swoją pasję malarską a efekty tego zamilowa-

nia chcielibyśmy pokazać mieszkańcom Świdnika już wkrótce.

Kolejna sprawa, to postulat zgłoszony przez pracowników Centrum w Urzędzie Miasta, aby Dzień Dziecka był dniem bez alkoholu. Do tej pory dzień 1 czerwca kojarzył się raczej z dniem pijanego tatusia. Działo się tak po części za sprawą zabaw i festynów, które w zamierzeniu miały być atrakcją dla dzieci. A faktycznie stały się promocją wyrobów alkoholowych.

• **Wspomniał Pan o narkotykach, alkoholizmie, przemocy w rodzinie. Jak duża jest skala tych problemów w Świdniku?**

- Nie ma żadnych statystyk i właściwie nie znamy liczby osób uzależnionych. Ale z danych, jakie mamy i z obserwacji, które staramy się prowadzić wynika, że problem staje się coraz większy. Jeżeli z oferty Centrum korzysta coraz więcej osób, nie tylko dzieci i młodzieży ale także dorosłych, to skala problemu nie jest marginalna. Zresztą, po co statystyki, wystarczy wyjść wieczorem i zobaczyć co dzieje się na świdnickich ulicach.

• **Czyste, przestronne i nowoczesne wyposażone pomieszczenia ... Czy istnieją na terenie województwa lubelskiego porównywalne przedsiębiorstwa?**

- Nie słyszałem o innych, tak scentralizowanych ośrodkach jak Centrum

Profilaktyki, działających na rzecz osób z problemem alkoholowym. Dysponujemy kilkoma salami o różnym przeznaczeniu np. mogą się tam odbywać spotkania, szkolenia, ćwiczenia relaksacyjne. Pomieszczenia na parterze przeznaczaliśmy dla dzieci, mogą tam korzystać z komputera, telewizora, stołu do ping-ponga. Do-rosli spotykają się w suterenie. Tam znajduje się m.in. punkt interwencji kryzysowej. Możemy przynocować w nim matkę z dzieckiem, która z różnych powodów, np. nadmiernego pijanstwa męża nie może wrócić do domu. Do dyspozycji jest kuchnia, łazienka, pokój z łóżkiem. Dużym za-interesowaniem cieszy się klub Oaza, do którego codziennie przychodzi średnio 10-30 osób. Co robią? Oglądają telewizję, grają w karty, rozmawiają. To dla nich bardzo dużo, bo w domu często nie mają na to warunków, a w Centrum mają azyl, choćby przed kolegami namawiającymi do picia. Muszę dodać, że przyjsz może tu każdy, pod warunkiem, że nie jest pod wpływem środków psychoaktywnych. Centrum Profilaktyki mieści się przy ul. Norwida 2 i czynne jest w godz. 10-22. Można też skontaktować się z nami telefonicznie, oto nasz numer 468-48-81.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha



Nareszcie przyszła wiosna...

Fot. Sławomir Socha

Dwa złote medale Pawła Wólkiewicza!

Płynie nowa siła

Po sukcesach grupy dziewcząt, które jeszcze nie tak dawno pod okiem trenera Jacka Miciuła, zdobywały medale i laury dla świdnickiej Avii w zawodach rangi mistrzowskiej, pojawiła się nowa siła w świdnickim pływaniu. W rozegranych w Toruniu zimowych mistrzostwach Polski juniorów młodszych dwa złote medale wywalczył podopieczny trenera Waldemara Wasila - **Paweł Wólkiewicz**.

Zimowe mistrzostwa Polski 13-latków były bardzo udane dla zawodników Avii, którzy klubowo wypadli zdecydowanie najlepiej z naszego regionu. W sumie w zawodach wystąpiło około 350 osób reprezentujących aż 80 klubów.

- W wyniku eliminacji strefowych do Torunia pojechaliśmy w pięcioosobowy składzie - powiedział po powrocie trener naszych pływaków **Waldemar Wasil**. Wszystkie wyniki moich podopiecznych są ich nowymi rekordami życiowymi, co przy wysokim poziomie zawodów wystawia im bardzo dobre noty za ten start. Na szczególne słowa uznania zasłużył **Paweł Wólkiewicz**, który w pięknym stylu wywalczył dwa złote medale, na 100 metrów (1:15,21) i 200 metrów (2:43,51) stylem klasycznym. Jego dorobek medalowy mógł być jeszcze większy, ale na 200 metrów stylem dowolnym został zdyskwalifikowany za zbyt szybki start, natomiast podczas wyścigu na dystansie o połowę krótszym bojąc się dyskwalifikacji „został” trochę na starcie, grzebiąc tym samym swoją szansę medalową i zajął ostatecznie czwartą lokatę z czasem 1:00,80.

Ogromne postępy zrobił także **Michał Zegleń**. Jedynie luty szczęście zabrakło mu, aby zakwalifikować się do finału „A” na dystansie 400 metrów stylem dowolnym. W eliminacjach zajął siódme miejsce, przy czym do awansu zabrakło mu 0,2 sekundy. Zwyciężając w finale „B” uzyskał czas 4:42,41, z którym uplasowałby się na czwartym miejscu w finale „A”. Po za tym **Michał** wywalczył czwartą lokatę na dystansie 800 metrów stylem dowolnym (9:37,50).



Inni nasi reprezentanci uzyskali następujące wyniki: **Robert Kiebasza** zajął piętnaste miejsce na 200 metrów stylem zmiennym (2:39,93), **Oktawia Wójkiewicz** wywalczyła dziewiątą pozycję na 400 metrów stylem dowolnym (4:55,09) - była trzecia w finale „B” oraz jedenastą na 800 metrów stylem dowolnym (10:22,37), **Magda Wójkiewicz** uzyskała ósmy czas eliminacji na dystansie 200 metrów stylem klasycznym (2:58,30).

Rewelacyjna wiadomość dotarła do nas z Warszawy, gdzie odbyły się zimowe mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców w pływaniu. Świdniczanin na dystansie 1500 metrów stylem dowolnym popłynął świdniczanin **Mateusz Garbał**, który z czasem 16:18, 83 zajął drugie miejsce i wywalczył złoty medal mistrzostw Polski seniorów. O tym niezwykle cennym sukcesie reprezentanta Avii szerzej napiszemy za tydzień.

(jako)

Świetlice walczą z biedą

Dokończenie ze str. 1

szkolnym to główne przyczyny, z powodu których tworzone nowe świetlice - mówi **Agata Jacyk**, kierowniczka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, nadzorującego pracę tych placówek od stycznia 2000 roku. - Świetlice skupiają dzieci z rodzin najuboższych, dysfunkcyjnych i problemowych. Są miejscem, w którym mogą one spokojnie odrobić lekcje, a niekiedy jęszć jedyny w ciągu dnia posiłek. Program wychowawczo-kształceniowy, realizowany w grupach świetlicowych pod kierunkiem pedagogów ma nauczyć dzieci i młodzieży właściwych postaw wobec życia i drugiego człowieka. Inspiruje rozwój wychowanków w taki sposób by służyli sobie nawzajem, wzrastali w poczuciu własnej wartości, poznawali historię i dzień dzisiejszy swoich miejscowości oraz spotykali ciekawych ludzi. W lutym świetlice przeżywały trudności finansowe. Jednak dzięki dobrej współpracy Starostwa Powiatowego i PCPR z Wydziałem Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie wygosporowano środki, które zapewnią prawidłowe funkcjonowanie wszystkich świetlic profilaktyczno-wychowawczych.

Problemem tych placówek wiele uwagi poświęcił radni podczas ostatniej sesji Rady Powiatu oraz członkowie Zarządu Powiatu na jednym z marcowych posiedzeń.

dan

Pracowita noc włamywacza

Zdradził go świeży śnieg

W nocy z 15 na 16 marca dokonano w Świdniku 11 włamań do samochodów, w tym do 7 karetek pogotowia Kolumny Transportu Sanitarnego „Jgla”. Z sześciu pojazdów skradziono radioodtwarzacze, kolumny głośnikowe oraz inne drobne przedmioty. Z innych samochodów nie nie zginęło, ponieważ złodziej nie znalazł w nich nic wartościowego. Włamywał się po kolei do wszystkich stojących pojazdów. Trafił na niego patrol policji około 150 m w bezpieczniejsze miejsce, by w spokoju go przeszkukać. Łączna wartość skradzionych przedmiotów oceniana jest na 3 tys. zł. Przestępstwo ujawnili policjanci ze służby patrolowej oraz pracownik pogotowia. Policjanci zauważyli otwarte samochody i dalej szli śladem, zostawionym przez złodzieja na świeżo spadłym śniegu. Użyto psa tropiącego, który doprowadził funkcjonariuszy na ul. Niepodległości. To wystarczyło policjantom by bezbłędnie wytypować sprawcę włamań. Był nim 25-letni świidniczanin, notowany wcześniej i karany za włamanie do samochodów i posiadanie narkotyków. Nigdzie nie pracuje i nie uczy się. W trakcie przeszukania jego mieszkania pracownicy Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku znaleźli prawie wszystkie skradzione przedmioty oraz woreczek z 5 gramami amfetaminy. Mężczyzna był pijany i spał. Sąd Rejonowy w Lublinie zarządził tymczasowe aresztowanie na 3 miesiące.

p

KOLEJNY ŚWIDNICZANIN Z PROFESORSKIM CENZUSEM

Dokończenie ze str. 1

Pan **Kazimierz Trębacz** zajmuje się biofizyką roślin, a dokładniej mechanizmami odpowiedzi roślin na czynniki stresowe. Interesuje się szczególnie potencjalnymi czynnościami - zjawiskami, które zachodzą nie tylko w komórkach nerwowych czy mięśniowych u zwierząt, ale także w niektórych tkankach roślin.

Pan profesor jest autorem lub współautorem około 70 publikacji naukowych, głównie w języku angielskim, wydanych w Anglii, Japonii, Niemczech, Szwajcarii, Szwecji i USA.

Obecnie pracuje w Zakładzie Biofizyki UMCS oraz pełni obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu Biologii i kierownika Wydziałowej Pracowni Komputerowej.

Zona, pani **Hanna**, jest również pracownikiem naukowym. Państwo Trębacz

mają córkę i syna, już studentów. Nowo mianowany profesor lubi góry, jest namiętnym przewodnikiem beskidzkim. Co tydzień grywa w siatkówkę, a latem jeździ na rowerze.

(skm)

Cheć coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyjąć kupon z „Głosu Świdnickiego” (zamieszczany go na stronie 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objęcia 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

LESZEK SKLEP MEBLOWY
Świdnik ul. Targowa 19, tel. 751-78-00
zapraszamy w godz. 10 - 18, soboty 9 - 14
Ceny promocyjne, raty, bezpłatny transport

KOMPUTERY
w dowolnej konfiguracji
DRUKARKI
MONITORY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
RATY
PC-BEST ŚWIDNIK s.c.
ul. Raclawicka 38 - 44 lok. 227
(DOM RZEMIOSŁA Ilp.)
ZAPRASZAMY godz. 9 - 17
od poniedziałku do piątku
tel./fax (081) 468 03 83
tel. (081) 468 81 52

CENTRUM MEDYCZNE INTER-MED
ul. Kruczkowskiego 6 A, 21-040 Świdnik
tel. 468-35-35
rejestracja czynna 9-19, soboty 9-13
lekarze wszystkich specjalności dla dzieci i dorosłych
USG EKG
dr. A. Wypyski
spec. chirurgii dziecięcej
dr. M. Chrapko
chirurg naczyń
ŚRODY 17.00-19.00
CZWARTKI 15.00-17.00
WIZYTY DOMOWE

Wyróżnienie dla Lecha Leszczyńskiego

Dokończenie ze str. 1

Wyróżnienie „Serce dla Serc” przyznawane jest od 1986 r. w kilku kategoriach. Otrzymało je dotąd wiele znakomitości z Polski i zagranicy. Między innymi otrzymali je w dziedzinie ratowania życia - **Marek Kosiński**, w dziedzinie służby dzieciom - **dr Maria Łopatkowa**, **Jerzy Owsiański**, w dziedzinie pracy społecznej - prezydent **Jimmy Carter**, językoznawca **prof. Jan Miodek**.

Lech Leszczyński ma otrzymać wyróżnienie w dziedzinie kultury i sztuki. Zostanie ono nadane 15 sierpnia br. W dzień Uroczystości Matki Bożej Wniebowziętej podczas Mszy św. o godz. 11.00 w Parafii Matki Bożej Wniebowziętej Kościoła Polskokatolickiego „Serce dla Serc” przy ul. Kunickiego 9 w Lublinie.

Sławomir Myk